**Język polski kl 6 ,7 i 8 . Temat: Czy legendy nawiązują do prawdziwych wydarzeń?**

Nasi przodkowie nie posiadali wielkiej wiedzy o początkach swojego państwa. Tworzyli więc na ten temat fantastyczne historie zwane **legendami**. Nie znamy do dziś ich autorów, nie wiemy też, kiedy powstały. Początkowo były przekazywane ustnie z pokolenia na pokolenie. Zostały spisane dopiero w czasach, kiedy na nasze tereny przybyli ludzie posługujący się pismem. Prowadzili kroniki, w których upamiętniali legendy o pradziejach państwa polskiego i jego władcach. Kronikarze często ubarwiali te opowieści – w ten sposób powstawały różne wersje tych samych historii. Wiemy, że większość wydarzeń i postaci w nich opisanych nie jest prawdziwa, jednak w każdej z legend można odnaleźć ziarno prawdy. Stały się one nieodłączną częścią naszej kultury i tradycji.

**Ćwiczenie 1**

Spośród podanych cech wybierz te, które charakteryzują legendę.

* Zawiera trochę prawdy.
* Autor jest anonimowy.
* Dotyczy miejsc, postaci lub wydarzeń historycznych.
* Ma szczęśliwe zakończenie.
* Dotyczy wyłącznie zdarzeń i miejsc nieprawdziwych.
* Autor jest znany

**Legenda o Lechu, Czechu i Rusie**

Działo się to wszystko dawno temu, przed wieloma wiekami. Polska wyglądała wtedy inaczej niż dzisiaj. Nie było autostrad, linii kolejowych, mostów ani betonowych osiedli. Ziemię porastały nieprzebyte puszcze i lasy zamieszkałe przez dzikie zwierzęta.

Trzej bracia – Lech, Czech i Rus – ruszyli w drogę na czele swoich plemion, by poszukać nowego miejsca, w którym mogliby się osiedlić. Szli wiele dni, przedzierając się przez gęstwinę i przechodząc w bród napotkane rzeki. Pewnego dnia spomiędzy drzew wyłoniła się przed nimi przepiękna, zalana słońcem dolina, ozdobiona niewysokimi pagórkami i malowniczymi jeziorami. Zachwyceni bracia zatrzymali się, żeby nacieszyć się tym widokiem. Kiedy stali zapatrzeni, usłyszeli nad głowami szum skrzydeł i ujrzeli orła majestatycznie krążącego w górze na tle zachodzącego słońca. Po chwili wylądował w gnieździe na pobliskim dębie. Lech uznał, że pojawienie się tego najszlachetniejszego z ptaków to dobra wróżba. Zapragnął zatrzymać się w tej dolinie na zawsze.

Wkrótce poszły w ruch topory i inne narzędzia. Zaczęto wycinać drzewa na budowę domów i przygotowywać pola pod uprawę. W pobliżu drzewa, na którym mieszkał orzeł, Lech założył swoją siedzibę. Nazywano ją – na pamiątkę orlego gniazda – Gniazdem albo Gniezdnem, a w późniejszych czasach Gnieznem. Została ona pierwszą stolicą Polski – państwa założonego przez potomków Lecha, zwanych Lechitami. Orzeł stał się znakiem rozpoznawczym tego kraju i jego ludu.

Dolina, choć rozległa, nie mogła pomieścić wszystkich plemion. Ze względu na ich dobro bracia musieli się pożegnać. Czech i Rus podążyli w dalszą drogę. Pierwszy z nich dotarł na południe, gdzie założył państwo Czechy. Drugi udał się na wschód. Tam powstała władana przez niego Ruś.

**Ćwiczenie 2.1**

Legendarnym założycielem państwa polskiego jest...

* Krak.
* Lech.
* Rus.
* Czech.

**Ćwiczenie 2.2**

Nazwa Gniezno została nadana na pamiątkę...

* gniazda nieznanego ptaka.
* bocianiego gniazda.
* orlego gniazda.

**Ćwiczenie 2.3**

Połącz w pary nazwy państw oraz imiona ich legendarnych założycieli.

Ruś

Lech

Polska

Rus

Czechy

Czech

**Legenda o Piaście i złym księciu Popielu**

Ta historia wydarzyła się wiele lat po tym, kiedy Lech założył swoją siedzibę.

W Gnieźnie rządził wtedy młody, skąpy i okrutny książę Popiel. Zgodnie z tradycją przygotował wystawną ucztę z okazji postrzyżyn swoich synów. W tamtych czasach była to bardzo ważna uroczystość. Podczas niej 7‑letni chłopiec, objęty dotąd opieką matki, przechodził pod nadzór ojca, który obcinał synowi włosy, nadawał mu nowe imię i prosił bogów, by czuwali nad jego dzieckiem. W trakcie biesiady na dworze Popiela pojawili się dwaj zdrożeni przybysze. Chociaż zabawa trwała w najlepsze, a jedzenia ani picia nie brakowało, nie zostali wpuszczeni do środka. Książę kazał ich wypędzić.

W tym samym czasie w chacie Piasta, nieopodal grodu Popiela, również szykowano się do postrzyżyn. Piast był skromnym, ale bardzo szanowanym gospodarzem. Oboje z żoną Rzepichą zawsze chętnie służyli innym pomocą i dobrą radą, dlatego byli bardzo lubiani przez wszystkich sąsiadów. Odznaczali się także wielką gościnnością. Chociaż zdarzało się im cierpieć niedostatek, na ucztę z okazji uroczystości przygotowali zapasy wiktuałów.

Kiedy rozpoczęło się przyjęcie, w drzwiach domu pojawili się dwaj nieznajomi szukający schronienia. Byli to ci sami wędrowcy, którzy zostali wcześniej wygnani przez Popiela. Piast serdecznie zaprosił ich do siebie. Aby w szczególny sposób uhonorować przybyszów, poprosił ich o obcięcie włosów synowi. Zrobili to, nadając mu zgodnie z obyczajem imię. Dziecko zostało nazwane Siemowitem. Goście pobłogosławili chłopca i jego domostwo. Zapewnili, że ich przybycie i gościnność, z jaką się spotkali, zapewnią rodzinie Piasta dostatek, a jego potomstwu zaszczyty i sławę. Już tego samego dnia obietnica zaczęła się spełniać, bo w czasie uczty – mimo wielu gości – nie ubywało jadła i napitków.

Po wielu latach przyrzeczenie nieznajomych ziściło się w pełni. Siemowit stał się mądrym i szlachetnym młodzieńcem, a gdy dorósł, wybrano go na księcia. Dał on początek dynastii piastowskiej: rodowi Piastów (pochodzącemu od Piasta, ojca Siemowita), który przez wiele kolejnych stuleci rządził Polską.

Według legendy wybór Siemowita nastąpił po śmierci złego księcia Popiela, który zginął zjedzony przez myszy. Próbował się przed nimi ukryć w wieży stojącej na wyspie na jeziorze Gopło, jednak nie umknął swemu straszliwemu losowi. Była to bowiem kara za ohydny postępek: dopuścił się on mianowicie wielkiej i okrutnej zbrodni, trując swoich stryjów w obawie przed utratą władzy.

**Ćwiczenie 3**

Podane cechy dopasuj odpowiednio do Piasta, Popiela i Siemowita.

Piast

Popiel

Siemowit

niegościnny

okrutny

uczynny

nieuprzejmy

mądry

skąpy

gościnny

skromny

szlachetny

Legenda o Kraku i smoku wawelskim

Dawno, dawno temu Polaków nazywano Lechitami, a kraj, w którym żyli, Lechią. Lechici byli narodem niezwykle walecznym i skorym do rozwiązywania konfliktów z sąsiadami za pomocą oręża. Ich życie wypełniały zatem zacięte wojny, prowadzone na lądzie i na morzu. Podbili wiele nowych ziem; brali bogate łupy i nakładali daniny na podporządkowane sobie ludy. Co jednak zaskakujące, nie mieli króla i nie znali żadnego prawa, które obowiązywałoby wszystkich obywateli ich państwa. Prowadziło to do licznych sporów i kłótni, z których zwycięsko wychodził po prostu ten, kto był najsilniejszy i… najbogatszy.

Pewnego dnia z dalekiego kraju przybył pewien mąż, któremu było na imię Krak. Zwołał Lechitów na wiec i przemówił do nich w te słowa:
– Państwo bez króla jest jak człowiek bez głowy, lampa bez światła, albo świat bez słońca. Wybierzcie mnie na króla, a obiecuję, że tego nie pożałujecie!
Krak był mądrym człowiekiem i potrafił przemawiać. Prędko przekonał Lechitów do swojej propozycji. Wojowie unieśli w górę broń i gromko pozdrowili go jako swojego króla.

Krak bez zwłoki zabrał się do pracy – ogłosił liczne ustawy i ustanowił prawa. Dzięki temu w kraju Lechitów wreszcie zapanowała sprawiedliwość. Wszystko się zmieniło. Ten, który dotąd mógł najmniej, zaczął cieszyć się opieką królewskiego prawa i silniejsi nie mogli go już bezkarnie dręczyć.

Krak panował przez wiele lat. Dzięki niemu kraj po prostu rozkwitł w dobrobycie i prawości obyczajów.

Gdy król był już stary i sędziwy, na królestwo Lechitów spadło wielkie nieszczęście. Niedaleko siedziby Kraka, u podnóża samotnej skały zwanej Wawelem, w grocie, zagnieździł się srogi i straszliwy potwór. Nazywano go całożercą albo smokiem. Żądał regularnych danin z bydła, które ze smakiem zjadał. Groził mieszkańcom grodu Kraka przerażającą obietnicą: jeśli przestaną dostarczać mu wymagany podatek, będzie bezlitośnie pożerał ludzi. Krak wezwał swoich dwóch synów i rzekł:
– Dłużej już tego znosić nie mogę. Obowiązkiem króla jest troszczyć się o kraj i lud. Stary jestem, niedługo umrę. Nie mam już tyle siły, co dawniej. Wy będziecie panować po mnie – ale wpierw musicie udowodnić, żeście tego warci. Idźcie i zabijcie potwora. Uważajcie na siebie!
– Ty rozkazujesz, a my słuchamy, ojcze! – odparli synowie i ruszyli ku Wawelowi.

Bracia wypowiedzieli potworowi wojnę i wielokrotnie stawili mu czoła w otwartej walce. Na nic jednak zdały się miecze i włócznie. Musieli odstąpić…
– Nie damy rady – rzekł jeden z braci – skóra tego przeklętego gada jest zbyt gruba i za twarda. Nie przebijemy jej naszą bronią!
– Słusznie prawisz – odparł drugi – musimy uciec się do podstępu.

Wzięli zatem skóry bydlęce i wypełnili je tlącą się siarką. Następnie podłożyli je w miejscu, gdzie składano całożercy ofiary. Z ukrycia obserwowali, jak potwór wyłazi ze swojego gniazda i łapczywie pożera „posiłek”. Nagle z jego gardła buchnęły żywe płomienie: smok zaczął dusić się oparami siarki, aż wreszcie rozpękł się na cztery strony świata.
– Zwycięstwo! – krzyknęli uradowani bracia. Nagle jeden pomyślał:
– Ojciec niedługo umrze, a nas jest przecież dwóch. Królem może być tylko jeden, czyli ja! Dlaczego miałbym dzielić się władzą, sławą i zaszczytami? Ja bardziej na to zasługuję!

I stało się tak, że jeden z braci zamordował drugiego.

Zbrodniarz powrócił do ojca i udawał, że szczerze roni łzy nad ciałem brata. Ścisnęło się z żalu serce starego króla, ale wypełniła je też radość. Kraj był wreszcie wolny od bestii i miał godnego następcę tronu.

Wkrótce Krak umarł, a jego syn został nowym królem. Niedługo jednak cieszył się władzą. Wkrótce jego straszliwa zbrodnia wyszła na jaw. Jako bratobójcę i kłamcę wypędzono go precz z królestwa, aby na pustkowiu wśród dzikich zwierząt dumał nad zmiennym losem...

Na skale Wawel wzniesiono wspaniałe miasto. Na cześć starego króla nazwano je Krakowem, aby pamięć o dobrym i sprawiedliwym władcy żyła wiecznie. Na tronie Lechitów zasiadła piękna Wanda – córka Kraka, ostatnia z jego rodu. O jej tragicznych losach opowiada wszakże inna legenda...

**Ćwiczenie 4**

Ułóż we właściwej kolejności wydarzenia, o których mowa w legendzie.

* Zbrodnia wychodzi na jaw.
* Założenie Krakowa na skale całożercy.
* Śmierć Kraka.
* Całożerca żąda ofiar.
* Krak zostaje obrany królem.
* Krak ustanawia prawo.
* Synowie Kraka walczą z całożercą.
* Synowie Kraka przygotowują podstęp.
* Zgon całożercy.
* Przejęcie władzy przez Wandę.
* Jeden z braci zabija drugiego.
* Wypędzenie nowego króla z królestwa.

PODSMOWANIE

1. 1.Od niego pochodzi nazwa Gniezno.
2. 2.Zjadły Popiela.
3. 3.Opowieść, w której występują elementy historyczne i fantastyczne.
4. 4.Legendarny władca Krakowa.
5. 5.Od niego pochodzi nazwa rodu Piastów.
6. 6.Imię władcy, który został następcą Popiela.
7. 7.Imię żony Piasta.
8. 8.Wzgórze, u podnóża którego zamieszkał smok.